

## On tu jest

O.N.A.

Tak, już jest, oddycha za mną  
tuż-tuż.

Boję się powiedzieć coś...

Nie! To nieprawda!

To sen!

Słyszę szeot i drzę jak liść

On tu jest, próbuje dotknąć  
mnie...

Wiem, że On chce poczuć moją krew.

Z ust sączy się zielonej piany nič...

Dlaczego znowu mam ten sam sen?

Czemu koszmar nie kończy się?

Dlaczego znowu strach dusi mnie?

Czemu koszmar nie kończy się...?

Nie mogę biec, jego ręce  
dostają mnie.

Opadam z sił, nie bronię.

Krzyk, mój krzyk budzi mnie,

on wciąż tu jest.

Czai się i czeka aż minie dzień.

ON TU JEST!!!